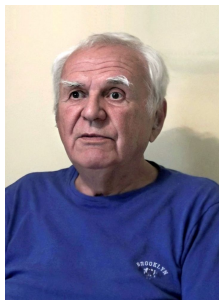


Fragment relacji świadka historii



TADEUSZ NOWACKI

ur. 1938, Wilno



Zakres terytorialny i czasowy	Wilno, Wiśniowa Góra, 1945
--------------------------------------	----------------------------

Podróż do Polski w nowych granicach po zakończeniu II wojny światowej

Mama podjęła decyzję, że jedziemy do Polski. Jechaliśmy w tych świńskich wagonach i w pewnej chwili na następnej stacji wskoczył do naszego wagonu porucznik. Nie wiem, czy to był akowiec, czy to był gwardzista ludowy. I mama mi nie potrafiła powiedzieć potem, już po latach. Pociąg jedzie. – *Gasić świece!* Słyszemy strzał i za chwilę spokój. I pociąg rusza. – *Możecie zapalić świece!* Jeden oficer mówi do mamy: *Proszę pani, jak pani sobie poradzi z trojgiem dzieci?* Ujechaliśmy znowu, tak na oko licząc, pięćdziesiąt, sto kilometrów. I znowu: *Gasić świece!* Znowu strzał. Trzy raz tak było. Trzech ludzi było niepewnych i NKWD po prostu ich załatwiało. Wyciągali z wagonu i tyle. I potem jedziemy do Warszawy przez most Kierbedzia, most kolejowy. Wychyliłem się, pamiętam jak dziś, był bardzo niski stan wody w Wiśle i same ruiny. Nie kazali nam wysiadać w Warszawie. Odłączyli jakieś wagony. Nas skierowali do Łodzi. Wyszadzili nas z wagonów na stacji kolejowej Andrespol po Łodzi Fabrycznej i zawieźli do Wiśniowej Góry.

Data i miejsce nagrania	5 września 2020, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami